

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Jagody Komusińskiej: „Dystrybucja kinowa filmów fabularnych w świetle teorii konkurencji”, Kraków 2021, maszynopis, s. 359, przygotowanej pod kierunkiem naukowym profa dr hab. Jacka Antoniego Purchli, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Recenzja, uwzględniając ustawowe kryteria i wymagania stawiane rozprawom doktorskim, zawiera ocenę merytoryczną i metodologiczną. Składa się z następujących części: trafność wyboru tematu; adekwatność zastosowanych metod badawczych; prezentacja literatury przedmiotu; ewaluacja celów dysertacji i hipotez badawczych; struktura pracy i wnioski; ocena strony warsztatowej i edycji pracy; konkluzja.

Trafność wyboru tematu

W dysertacji przeanalizowany został rynek filmów w Polsce z uwzględnieniem przemian w sposobach dystrybucji kinowej i rozpowszechniania filmów fabularnych w kinach. Z uwagi na funkcje społeczno-kulturowe i ekonomiczne kina dystrybucja stanowi jeden z najistotniejszych elementów. O prymarnym znaczeniu dystrybucji i upowszechniania kinematografii świadczą liczne działania Unii Europejskiej wspierające te procesy. Branża dystrybucyjna jest w Polsce stosunkowo młoda i lista polskojęzycznej literatury przedmiotu ograniczona. Zainteresowanie ekonomicznymi aspektami funkcjonowania kinematografii przyczyniło się do powiększenia liczby publikacji poświęconych tej tematyce. Obok prac profesorów Marcina Adamczaka i Konrada Klejsy od 2019 roku czytelnik może zapoznać się z refleksjami badaczek łódzkich: Aleksandry Bartosiewicz i Agnieszki Orankiewicz a wkrótce, jak sądzę, Jagody Komusińskiej.

Uznaję zasadność przyjętego tytułu rozprawy i jego tematyczny związek z treścią poszczególnych rozdziałów. Sama tematyka wpisuje się w dyskurs naukowy pogłębiający wiedzę z zakresu polityki kinematograficznej, czy szerzej audiowizualnej, o sposoby dopasowania skutecznych narzędzi jej kreacji biorąc pod uwagę czynnik dotychczas rzadko uwzględniany – siłę rynkową. Polityka kinematograficzna mieści się w zakresie tożsamościowym nauk o polityce i administracji. Dokonany przez mgr Jagodę Komusińską wybór pól badawczych jest uzasadniony.

Adekwatność zastosowanych metod badawczych

Powtarzający się w pracach na stopień problem metodologiczny dotyczy rozróżnienia paradygmatycznego. Za Burrellem i Morganem w naukach społecznych wyróżnia się główne cztery paradygmaty: funkcjonalizm, paradygmat interpretacyjny, radykalny strukturalizm oraz radykalny humanizm (Gibson Burrell, Gareth Morgan, *Sociological paradigms and organizational analysis*, 1979). Interdyscyplinarne z natury nauki społeczne cechuje relatywizm poznawczy. Ich wieloaspektowość i złożoność wynika po części z entropii otoczenia utrudniającej przyjęcie jednego paradygmatu. Stąd coraz częściej stosowane łączenie teorii. Tak też było w przypadku recenzowanej rozprawy - przyjęto paradygmat interpretacyjny.

Odnosząc się do zastosowanej metody Doktorantka ogłosiła podejście interdyscyplinarne. Ujęcie interdyscyplinarne, które jest konsekwencją złożoności problemów badawczych i wynika ze specyfiki przedmiotu badań, polega na rozpatrywaniu danego zagadnienia na różnych płaszczyznach, integrowaniu wiedzy wypracowanej przez inne pokrewne dziedziny nauki, szukaniu nowych wzorów poznania i rozumowania, odmiennych metod i narzędzi badawczych. Zdaniem norweskiego politologa Willy'ego Østreng stosuje się je po to, by „wytwarzać syntezę naukową dwóch lub więcej dyscyplin w celu osiągnięcia postępu naukowego” (Østreng W., 2009, *Science without Boundaries: Interdisciplinarity in Research, Society and Politics*, Lanham, s. 33). Według dyrektora interdyscyplinarnego programu studiów University of Texas Allena F. Repko: „Badania interdyscyplinarne są procesem odpowiadania na pytanie, rozwiązywania problemu lub zajmowania się pewnym tematem (*topic*), który jest zbyt szeroki lub złożony, aby mógł być adekwatnie podjęty przez pojedynczą dyscyplinę. Wykorzystują one dyscyplinarne perspektywy i integrują ich osiągnięcia, aby stworzyć pełniejsze rozumienie lub postęp poznawczy” (Repko A.F., 2008, *Interdisciplinary Research: Process and Theory*, Los Angeles, s.12). Zatem wybór ujęcia przez Doktorantkę był słuszny z racji zagadnień sygnalizowanych tytułem rozprawy, którą oparto na neoklasycznej teorii organizacji przemysłu i teorii ekonomiki kinematografii.

Wykorzystane metody badawcze są imponujące. Zaczę od wyrażenia zadowolenia ze stosowania metod jakościowych. Nie, żebym opowiadała się po którejś ze stron sporu paradygmatycznego. Oczywiście oba rodzaje metod są równie wartościowe, przydatne do analizowania różnych obszarów społecznej rzeczywistości. Uważam tylko, że metody jakościowe, z racji subiektywnego charakteru interpretacji, są trudniejsze do prawidłowego przeprowadzenia przez początkujących badaczy. W recenzowanej pracy Doktorantka zastosowała studia przypadków, które umożliwiły dogłębne zobrazowanie konkretnego,

zjawiska i wyciągnięcie wniosków co do jego przyczyn i konsekwencji, cech, uwarunkowań społecznych. Zdaniem Davida A. Snowa i Leona Andersona wszechstronną analizę w *case study* zapewnia zastosowanie wielu różnorodnych metod i technik badawczych oraz sprawne posługiwanie się metodą triangulacji. Oprócz badań jakościowych Doktorantka wykorzystwała i badania ilościowe. Takie podejście jest rekomendowane i coraz bardziej popularne w naukach społecznych zwłaszcza gdy, jak w tym przypadku, stosuje się metody wywodzące się z różnych dziedzin. Mgr Jagoda Komusińska posłużyła się analizą danych zastanych, w tym analizą literatury i analizami historycznymi. Do analizy repertuarów kin w Małopolsce w ciągu sześciu tygodni sporządziła bazę danych o seansach. I wreszcie przeprowadziła 7 częściowo ustrukturyzowanych wywiadów eksperckich z praktykami.

Taki dobór metod badawczych pozwolił na zachowanie neutralności aksjologicznej i uzyskanie intersubiektywnej sprawdzalności. Umożliwił realizację założonego celu. Wszystkie one, a zwłaszcza ich konceptualizacja do potrzeb podjętego problemu, zostały precyzyjnie zaprezentowane w rozdziałach, w których znalazły zastosowanie. Pozytywnie oceniam umiejętności warsztatowe Doktorantki.

Prezentacja literatury przedmiotu

Mgr Jagoda Komusińska przeprowadziła kwerendę źródłową i materiałową, która objęła wystarczającą literaturę stosowną do tematyki rozprawy, literaturę różnorodną i, co ważne, o satysfakcjonującej wartości naukowej. Jej prezentacja nie budzi zastrzeżeń. Doktorantka poprawnie przeprowadziła analizę literatury odnoszącej się do organizacji przemysłu oraz, zyskującej na popularności, ekonomiki kinematografii. Analiza literatury stanowiła także podstawę do omówienia historii dystrybucji filmowej w szerszej perspektywie, szczególnie mnie interesujących, polityk kinematograficznej i audiowizualnej. Poza tym rozprawa doktorska oparta została na bazie źródłowej, takiej jak polskie i unijne normy prawne, dokumenty, dane urzędowe oraz wykazy, raporty i sprawozdania instytucji powołanych do koordynowania polityki kinematograficznej i ochrony konkurencji. Krótka lista polskich materiałów i dokumentów stanowi pośredni dowód zakresu rodzimej polityki kinematograficznej. Współgra z tym informacja o reakcji PISF na pytania Doktorantki skierowane do instytucji. Współgra to z moimi doświadczeniami. Zamówienie płatnego udostępnienia archiwalnych wydań „Wiadomości” złożone do stosownej komórki telewizyjnego nadawcy publicznego doczekało się jedynie pytań o cel przedsięwzięcia. Materiały archiwalne koniec końców uzyskałam z drugiej ręki.

Ewaluacja celów dysertacji i hipotez badawczych

We Wprowadzeniu do rozprawy przedstawiono przedmiot i cel badań oraz główne pytanie badawcze i pytania szczegółowe. Każdemu z pytań przyporządkowano hipotezę główną i cztery hipotezy alternatywne, skonfrontowane dodatkowo z hipotezą strategiczną. Hipotezy korespondują z założonym celem i postawionymi pytaniami. W toku wywodu hipotezy zostały poddane procesowi weryfikacji. Nie każda została potwierdzona a niektóre słusznie przeformułowano.

Struktura pracy i wnioski

Praca składa się z pięciu rozdziałów, poprzedzonych Wprowadzeniem. Wieńczą ją Wnioski i Bibliografia. Doktorantka wydzieliła części stosując dwa kryteria - problemowe i chronologiczne. Wykład prowadzi w klasycznym ujęciu – od ogółu do szczegółu. Rozdziały są zróżnicowane objętościowo. Kontrowersje budzi wielkość rozdziału drugiego. Nie mogę oprzeć się wrażeniu, że Doktorantka gubi się w ogromie podjętych wątków. Być może prezentację ułatwiłby podział rozdziału przynajmniej na dwie części - historyczną i współczesną.

W 13. stronicowym Wprowadzeniu Doktorantka uzasadniła wybór tematu, wskazała zakres przedmiotowy rozprawy, określiła obszar badawczy i zastosowane metody, przedstawiła cel i pytania badawcze, postawiła hipotezy. Na koniec, po krótkim przeglądzie istniejącego przedmiotowego dorobku naukowego nakreśliła wartość dodaną. Zabrakło tu odniesień do struktury dysertacji przez co Wprowadzenie nie stanowi czytelnego przewodnika po pracy, nie ułatwia lektury.

Lakoniczny przegląd piśmiennictwa we Wprowadzeniu z nawiązką rekompensuje zawartość trzech pierwszych rozdziałów dysertacji. Mają one charakter przeglądowy i oparte zostały na analizie polskiej i anglojęzycznej literatury przedmiotu.

W przypadku ponad 40. stronicowego rozdziału pierwszego, dotyczącego organizacji rynku - czy jak chce Doktorantka - organizacji przemysłu, przywołano ledwie wystarczającą liczbę źródeł. Tym niemniej wykład wyczerpuje temat określony w jego tytule. Odwołuje się do teorii, na której Doktoranta opiera rozważania. Prowadzi do zaprezentowania roli ochrony konkurencji w polityce kinematograficznej czy audiowizualnej.

Obszerny rozdział drugi (ss. 58-149) ma charakter opisowy. Zawarto w nim historię kinematografii od 1895 roku oraz charakterystykę współczesnego rynku filmowego. Stanowiły one kontekst dla rozważań z obszaru ekonomiki kina, w tym zmieniającego się postrzegania roli dystrybucji w łańcuchu tworzenia wartości filmu. Wielowątkowość

rozdziału obrazuje liczba przypisów (221), głównie źródłowych. Sama rozległa materia narzuciła Doktorantce objętość rozdziału. Nie sposób było pominąć w rozważaniach Hollywood, nie można było nie odnieść się do dokonań Unii Europejskiej. Globalizacja z jednej strony wymusiła harmonizację regulacji prawnych, standaryzację technologiczną i organizacyjną w skali międzynarodowej, z drugiej zaś uaktywniła politykę publicznego wsparcia kinematografii rodzimej. Wielopoziomowy proces zarządzania zobowiązuje politologów do stawiania pytań o koordynatorów, ich narzędzia a zwłaszcza cele. Mgr Jagoda Komusińska podjęła próbę sprostania tym zadaniom.

W rozdziale trzecim (ss. 149-198), o polityce kinematograficznej, przedstawione zostały narzędzia wsparcia publicznego i ich wpływ na rozwój rynku. Zaprezentowano działania amerykańskie i europejskie (Unii Europejskiej i Rady Europy). Moim zdaniem niedostatecznie wybrzmiały zaniechania polskich kreatorów polityki audiowizualnej.

Ostatnie dwa rozdziały (czwarty i piąty) są empiryczne. Zostały oparte na badaniach własnych, których metodologię precyzyjnie omówiono. Zwracają uwagę adekwatnością warsztatową i starannością w uzasadnianiu każdego etapu w fazie planowania badania. Moim zdaniem to najciekawsza partia dysertacji. Oba rozdziały zostały okraszone opiniami ekspertów - dystrybutorów i przedstawicieli wszelkiego rodzaju kin (studyjnych, lokalnych i sieci multipleksów). Doktorantka przeprowadziła wywiady z siedmioma ekspertami. Rozdział czwarty (ss. 199-295), dotyczy pozacenowych czynników warunkujących konkurencyjność polskich filmów w kinach. W rozdziale piątym (ss. 296-347) analizie poddano wpływ ceny na konkurencyjność polskich filmów. Poza wymienionymi wywiadami zaprezentowano też wyniki analizy repertuarów małopolskich kin. Dobrze przygotowane narzędzie umożliwiło skonstruowanie interesujących wniosków, dowodzących małego wpływu jednostkowej ceny biletu na zainteresowanie publiczności konkretnym filmem i przeczących wystarczającemu poziomowi konkurencji na rynku filmów dostępnych w kinach, co czyni ten rynek nieefektywnym.

Rozprawę kończą Wnioski, gdzie m.in. przeformułowano niektóre z postawionych na wstępie hipotez. Lekturze części empirycznej dysertacji towarzyszyło poczucie niedosytu badań wśród widzów. Dobrze, że i Doktorantka widzi taką potrzebę, czego dowodzą jej wskazania kierunków przyszłych refleksji naukowych.

Uwagi na temat formalnej strony pracy

Liczne drobne błędy stylistyczne i zbyt długie zdania nie ułatwiają lektury rozprawy. Przypisy - źródłowe, dygresyjne i polemiczne - postawione zostały poprawnie, w tzw.

oksfordzkim systemie odwołań do literatury. Dodatkowe walory poznawcze wnoszą wykresy i tabele. Niestety brakuje ich wykazu. Zamieszczony spis treści odzwierciedla logikę opracowania, prezentuje pełną zawartość i dokładnie odwzorowuje tytuły poszczególnych części dysertacji.

Konkluzja

Reasumując, mimo drobnych uchybień recenzowana praca doktorska jest oryginalnym rozwiązaniem zaprezentowanego w niej problemu naukowego, rozwijającego i uszczegółwiającego teoretyczne badania przedmiotowe. Doktorantka podjęła problem, który ma istotne znaczenie z punktu widzenia poznawczego i mieści się w zakresie tożsamościowym nauk o polityce i administracji. Określiła założenia dotyczące analizy wyodrębnionego zagadnienia. Wykład jest utrzymany w dyscyplinie i podporządkowany założeniom badawczym. Przeprowadzając wywód mgr Jagoda Komusińska wykazała się wiedzą teoretyczną, a także umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Na podkreślenie zasługują walory metodologiczne rozprawy – dobrze zaplanowane, rzetelnie przeprowadzone i perfekcyjnie udokumentowane badania własne, zwłaszcza analiza repertuarów.

Stwierdzam, że recenzowana praca spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim przez *Ustawę o stopniach naukowych i tytule naukowym* i niniejszym wnoszę o dopuszczenie jej do publicznej obrony.

